Ner 212. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 18 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Januaryusza.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Krzepimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
16 6	27" 4."'202	† 5°, 2	2." 81	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
2	5, 410	† 11, 4	2, 98	Pn. Zachodni mocny	Chmury	Deszcz
10	6, 666	† 7, 2	2, 95	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
17 6	6, 986	† 6, 9	2, 96	Zachodni mocny	Chmury	
2	6, 750	† 12, 4	2, 98	Pn. Zachodni średni	Pochmurno	
10	6, 606	† 9, 5	3. 61	„ słaby	„	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Licytacya ruchomości po ś. p. Józefie Januszewiczowej jako to garderoby, mebli, książek, sreberek, powozów i koni, rozpocznie się dnia 19 września r. b. o godzinie 9 z rana w kamienicy przy rynku głównym pod L. 455 a to na skutek polecenia Trybunału I. Instancyi d. 12 września r. b. do L. 4083.

Kraków dnia 12 września 1837 r.
A. *Malakiewicz.* Not. Pub.

W dniu 22 września 1837 roku, to jest: w piątek o godzinie 10 przedpołudniowej w gmachu Sukiennice zwanym w drodze exekucyi sądowej odbędzie się publiczna licytacya jako to, różnej stolarszczyzny, kanap, obrazów, i innych sprzętow domowych. Chęć licytowania mających podpisany na czasi miejsce oznaczone zaprasza. Przytem sprzedane zostaną różne rzeczy reskryptem Wysokiego Trybunału I. Instancyi do N. 3810 do sprzedarzy przeznaczone:

Kraków 16 Września 1837 r.
Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

OBWIESZCZENIE.

Z mocy rezolucyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu z dnia 5 września 1837 r, do Nru. 3810 wydanéj sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą w Sukiennicach w dniu 22 września 1837 r. o god. 9 z rana różne kosztowności jako to: zegarek damski złoty, branzoletki różne, dentki imitacyi pereł, wisiorki z kulczykami, pierścionki, klamerki od perełek, szpilki różne nad to tiule i suknie kobiece. Chęć licytowania mający zechcą się zeiść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków dnia 18 Września 1837 r.
(1r.) Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Kraków.* —

(*A. N.*) Jeżeli pisma publiczne nie wspominają o zgonie ludzi pospolitych którzy się żadnym pożytkiem dla społeczeństwa w życiu swoim nie odznaczyli, nie ma w tém nic dziwnego; lecz zamilczeć nie wypada o cnotach i zasługach znakomitych mężów których śmierć nielitościwa z pośród nas wyrywa, takim właśnie mężem był ś. p. Antoni Szaster zmarły w dniu 10 września r. b., który 82 lat życia przepędził na znakomitych posługach pożytkiem dla kraju tutejszego odznaczających się, już to jako uczony doktor medycyny, jako professor w akademii krakowskiéj który w końcu był emerytem, jako obywatel i senator Rzeczypospolitéj Krakowskiéj, nakoniec jako członek licznych towarzystw naukowych.

Chcąc oddać należną część cnotom, naukom, zasługom i przymiotom serca tak znakomitego męża jakim był ś. p. Antoni Szaster, potrzeba wyższego usposobienia literackiego, potrzebne są z resztą materyały wszystkich szczegółów pożytecznego dla społeczeństwa życia jego. — Wątpić przeto nie należy, że na najbliższem posiedzeniu naukowem który z członków akademii dopełni obowiązku dla jéj tak znakomitego niegdyś członka i emeryta. Za nim to nastąpi, dosyć na teraz przemówić do serc i pamięci tych wszystkich którym ś. p. Szaster stał się użytecznym.

Nie jeden cierpiąc niegdyś swe wiadomości z głębokich nauk professorskich ś. p. Szastra, będąc dziś użytecznym członkiem społeczeństwa, winien mu swą wdzięczność — ileż to osób które mu winny ocalenie życia i powrót na łono stroskanych i rozpaczających rodzin, — iluż to nieszczęśliwych doznało pomocy z szczodréj jego ręki, kiedy niektórych nie tylko radami lekarskiemi ale i zasiłkiem pieniężnym do użycia onych wspierał; — iluż to przyjacioł doznało osłody swych trosków w miłem pożyciu jego! dla iluż to stał się radą, protekcyą lub zasiłkiem pieniężnym pomocą i ratunkiem od zupełnego upadku! iluż to osobom w utajeniu przed światem hojna dłoń jego niosła ratunek w sposób tak skromny, iż odbierający dary nie znali swego dobroczyńcy.... Zgoła w każdem powołaniu odznaczał się ś. p. Szaster jako mąż znakomity, pełen cnot obywatelskich, żyjący jedynie dla pożytku społecznego. —

W życiu prywatnym znany za najlepszego męża i ojca, za wiernego przyjaciela i za ozdobę towarzystw w których przebywał; — w życiu moralnym był wzorem cnot i cierpliwości i umiejącym z poddaniem się wyższym rozporządzeniom znosić mężnie koleje jakie niekiedy na ludzi losy zsyłać zwykły.

Słowem ś. p. Antoni Szaster pozyskał niezaprzeczone prawo do publicznéj czci i szacunku, przeto skon jego nie zatrze z pamięci ludzkiéj drogich o nim wspomnień. — Nieprzestanie on żyć w sercach cnotliwych; a jeżeli skromność jego przekładała nad okazałe nagrobki spoczynek dla zwłok swoich w publicznem cmentarzu bez żadnych powierzchnich oznaków, to trwalszą znajdzie dla siebie bo wieczną w sercach krakowian pamięć.

Pokój niech będzie szanownym tym popiołom!... a grobowiec twój łzy przyjaźni i wdzięczności ciągle zraszać będą.

F.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Warszawa* 12 *Września.* —

Wczorajszą uroczystość Imienin J. C. W. Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Alexandra Mikołajewicza Następcy Tronu, świetnie obchodzono w stolicy tutejszéj: W kościele S. Krzyża, w obec JW. jenerała Leit: Gołowina Dyrektora główn: w kommissyi rządo: S. W. D. i O. P., oraz pełniącego obowiązki gubernatora wojennego, jakoteż urzędników władz wszelkich, miał Mszą Stą JW. JX. Biskup Kujawsko-Kaliski; w obec tychże, tudzież jenerałów i Officerów, w cerkwi S. Alexandra w cytadelli, celebrował JW. JX. *Antoni* Biskup Warszawski; w obu przybytkach Bożych śpiewano *Te Deum.* Na placu w cytadelli odbyła się parada wojskowa piechoty i jazdy. Wieczorem w wielkim teatrze dano widowisko bezpłatne zakończone kantatą na tę uroczystość napisaną przez L. A. Dmuszewskiego, do któréj z wzorowym talentem ułożył nową muzykę kapelmistrz Kurpiński. Wszyscy artyści opery ją wykonali, a na widok jaśniejącéj cyfry N. Cesarzewicza, publiczność wielokrotnemi odgłosy połączyła życzenia z życzeniami w tymże dniu składanemi na całéj przestrzeni krajów podległych berłu N. Mikołaja Igo. Wyrazy nowéj kantaty są następujące:

Synu pierworodny Pana,
Ojca ludu milijonów,
Jutrzenko z Nieba zesłana,
Następna ozdobo Tronów!
Ojca wielbione przymioty,
Wielkość, czyny, dobroć, cnoty,
Co z sławą w świecie jaśnieją,
Już nam wskazujesz nadzieją.

W święto drogiego imienia
Brzmią serdecznych życzeń pienia,
Od Newy, Wisły i Niemna
Łączy je wdzięczność wzajemna
Dla pierwszego Rossyi syna,
Brzmi niemi nasza kraina.

Przyjm łaskawie hołd serc wiernych,
Niech ci świeci gwiazda błoga,
Wśród z Niebios darów niezmiernych
I Błogosławieńtwa BOGA

Wszystkie domy Warszawy oświecono. Pogoda trwała przez dzień cały, wieczorem ulice i place napełniała publiczność.

— *Z Berlina 7 Września.* —

Król Francuzów przesłał tutejszemu medalierowi nadwornemu, profesorowi Brandt, za piękny medal, przez tegoż ryty na pamiątkę zaślubin xięztwa Orleans, wielkiéj objętości medal złoty z popiersiami całéj teraźniejszéj rodziny królewskiéj i z napisem następującym: *Donné par le Roi à Mr. H. F. Brandt, Professeur et Graveur en medailles à Berlin*, 1837. Przytem było dołączone pismo w wyrazach bardzo pochlebnych. Od xięcia Orleans, otrzymał pan Brandt, z powodu tejże saméj okoliczności, dwa kosztowne wazony.

— *Paryż 6 Września.* —

Wczoraj przed południem, xiąże Nemours w towarzystwie swych adjutantów wyjechał do Tulonu, zkąd uda się do Afryki dla objęcia naczelnego dowództwa wyprawy przeciw Konstantynie.

Wielu officerów legii cudzoziemskiéj prosili ministra wojny, aby im wolno było powrócić do Hiszpanii, jakoby celem odzyskania zaległego rządu za 15 miesięcy, — lecz żądanie to uchylone zostało.

— *Dnia 7 Września.* —

Rząd ogłosił dziś depeszę z Bajonny przed 3 dniami datowaną, téj treści:

»*Bajonna 4 Września.* Jenerał Carondelet mianowany wicekrólem Nawarry, zjechał się z dotychczasowym wicekrólem w Artajona, i dnia 1. udał się z wojskiem do Muro przy Pampelunie, dla porozumienia się z władzami tymczasowymi, dla przywrotu spokojności. W Madrycie do dnia 30 z. m. nic się nowego niewydarzyło.«

— *Dnia 8 Września.* —

Wczoraj nadeszły tu trzy następujące depesze telegraficzne od granicy hiszpańskiéj:

1) *Perpignan 4 Września wieczór.* Baron Meer, który był dnia 31 z. m. nadciągnął do Figneras dla poskromienia tamtejszych artyllerystów za bunt (*), i dnia 3 b. m. poszedł z tamtąd z kolumną swoją do Gerony.«

Bajonna dnia 6 o god. 2 po południu. Położenie Pampeluny było dnia 3 niezmienne. Dnia 1 był rozruch w Lumbier, niesprawił atoli nieporządku.—Espartero nadciągnął dnia 1 do Daroka, i połączył się z Orają, dla ścigania nieprzyjaciela w kierunku Calamocha. Złożył on urząd ministra wojny, który objął ponim San Miguel. (Rzecz dawno wiadoma.—) Margrabia Las Amarillas jest w drodze z Madrytu do Paryża.«

3 *Bajonna 6 września o god. 5 wieczór. Podprefekt do ministra Spraw Wewnętrznych.* Królowa Portugalska powiła szczęśliwie dnia 24 syna. Dnia 25 marszałek Saldanha wszedł do Lizbony i przywrócił ustawę Don Pedra. Dywizya portugalska znajdująca się w Hiszpanii, w okolicach Salamanki, obwołała pomienioną ustawę i puściła się powrotem do Portugalii.—Jenerał Vigo stał dnia 27 z. m. naprzeciw jenerała Zariategui, który zajął Solas. Prowincye Soria i Burgos, równie

(*) O tym buncie niewspomniano dotąd ani słowa
Przypisek G. Pr. Stanu.

jak graniczące powiaty, ogłoszono za będące wstanie oblężenia.

(Depésza ta ostatnia, mówi Gazeta Pruska Stanu, jakkolwiek treść jej prawdziwą jest, zawiera mylne daty co do wiadomości z Lizbony; nadeszłe bowiem z tamtąd do Berlina wiadomości przez Londyn po dzień 28 sierpnia nic o jednem ani drugiem niewspominają.)

— *Z Londynu* 29 *Sierpnia.* —

Pan Edgecombe, został mianowany sprawującym interesa Anglii przy związku szwajcarskim.

Otrzymano tu listy ze Stambułu daty 7 września, według których, wrócił tam już poseł pruski hr. Königsmark. Sułtan posłał roskaz paszy Aidinu, ażeby towarzyszył austr. arcy-xięciu Janowi, w podróży z Waznozieńska do Stambułu.

Według doniesień z Jamajki, miano tam otrzymać wiadomość o bardzo przykrem położeniu rzeczy na wyspie San domingo, która głodem nawet była zagrożona.

Donoszą z Vera Cruz, że nieporozumienia między Mexykiem a stanami Zjednoczonemi Ameryki północnéj, są już zupełnie załatwione. — Ostatnie doniesienia z Texas, nie były dla kraju tego pomyślne. Wojsko zostało rozpuszczone, a to dlatego, żeby uprzedzić dowolne tegoż rozejście się. Rządy jenerała Hauston, niepodobały się; brakowało zupełnie potrzebnych funduszów i nie miano żadnych źródeł zamożności.

— *Z Malty* 16 *Sierpnia.* —

Cholera, która tu przez 7 lub 8 tygodni i to z niemałą panowała gwałtownością, ustała nareszcie na całej wyspie, tak dalece, że wczoraj już tylko 10 osób umarło na nią, a chorujących niemasz więcéj jak 120 do 130 osób. — Do najnowszych wiadomości, należy upadek tutejszego domu handlowego Gillio, któren miał obszerne stosunki z Egiptem.

— *Stambuł* 15 *Sierpnia.* —

Serym-Efendy, chciał, udając się do Londynu, zabrać z sobą swój harem, ale nietylko ze względów religijnych, lecz i za radą sułtana, odstąpił tego zamiaru.

Lord Ponsonby został urzędownie przez Lorda Palmerstona zawiadomiony, iż rząd angielski nietylko naganił postępowanie pana Dawida Urquhart w Stambule, ale usunął go od sprawowanych tam obowiązków, naznaczając w jego miejsce pana Henryka Bulwer.

W zeszłym tygodniu nadbiegli tu tatarzy z Persyi, którzy w dniach 13 odbyli tę daleką drogę i ważne przywieźli rządowi wiadomości, a mianowicie, że szach zaniechał wszelkich demonstracyj wojennych. Przesílenie handlowe i raporta wielkorządców z prowincyi, skłoniły szacha, że posłał warunki ugody do Herat.

Według doniesień z Syryi, rozszerza tam cholera, podobnież i w Egipcie Wyższym, wielkie zniszczenie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 *do* 18 *Września.*

Kobyliński Seweryn, Kamińska Marya, Herdin Józef, Kimorski Wojciech, z Polski; — Kozłowski Anastazy, Prokopowicz, z Galicyi.

Wyjechali z *Krakowa.*

Wotowski Wojciech, Plewiński Franciszek, Szlaski Adam, do Polski; — Kijewski, Komar Józefa, do Galicyi.

TEATR NIEMIECKI.

W dniu jutrzejszym daną będzie na korzyść domu zarobku i pracy nowa melodrama, pod nazwą: *Ulicznik Paryzki.*